

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA BAGIŃSKI p. POLSCE

(Skarga nr 37444/97)

WYROK

STRASBOURG

11 października 2005

PRAWOMOCNY

11/01/2006

Wyrok ten uprawomocni się zgodnie z warunkami określonymi przez artykuł 44 § 2 Konwencji. Wyrok może zostać poddany korekcie wydawniczej.

W sprawie Bagiński p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z:

Sir Nicolas BRATZA, *Przewodniczący*,

Pan J. CASADEVALL,

Pan G. BONELLO,

Pan R. MARUSTE,

Pan S. PAVLOVSKI,

Pan L. GARLICKI,

Pan J. BORREGO BORREGO, *sędziowie*,

oraz Pan M. O'BOYLE, *Kancierz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym dnia 20 września 2005 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi nr 37444/97 przeciwko Republice Polskiej wniesionej w dniu 9 września 1996 r. do Europejskiej Komisji Praw Człowieka ("Komisja") na podstawie art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez obywatela polskiego, Pana Roberta Bagińskiego ("skarżący").

2. Skarżący, któremu została przyznana pomoc prawna, był reprezentowany przez Pana W. Koncewicza, adwokata prowadzącego praktykę w Wałbrzychu. Rząd Polski („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocników Pana K. Drzewickiego a następnie przez Pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucał w szczególności, że po jego aresztowaniu nie został postawiony przed sądem i jego tymczasowe aresztowanie w oczekiwaniu na proces przekroczyło „rozsądny termin”; że postępowanie w celu sprawdzenia legalności jego tymczasowego aresztowania nie było kontryktoryjne; że jego prawo do poszanowania życia rodzinnego zostało naruszone.

4. Skarga została przedłożona Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (art. 5 § 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została przekazana do Czwartej Sekcji Trybunału (art. 52 § 1 Regulaminu Trybunału). Wewnątrz tej Sekcji ustanowiono Izbę (art. 27 § 1 Konwencji), która miała zająć się sprawą zgodnie z art. 26 § 1 Regulaminu.

6. Decyzją z 21 stycznia 2003 r. Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną.

7. 1 listopada 2004 r. Trybunał zmienił skład swoich sekcji (art. 25 § 1 Regulaminu). Sprawa została przydzielona do nowo utworzonej Czwartej Sekcji (art. 52 § 1 Regulaminu).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

8. Skarżący urodził się w 1968 r. i mieszka we Wrocławiu, Polska.

A. Postępowania karne przeciwko skarżącemu i jego zatrzymanie

9. W 1994 r. zostały wszczęte dwa postępowania karne przeciwko skarżącemu. Pierwsze obejmowało zarzut kradzieży, drugie – fałszerstwa. Drugie z postępowań, które jest przedmiotem skargi, zostało wszczęte 14 stycznia 1994 r. Tego dnia skarżący został zatrzymany pod zarzutem fałszerstwa. Został zwolniony po upływie 48 godzin. Począwszy od 3 marca 1994 r. policja bezskutecznie próbowała doręczyć mu wezwanie na przesłuchanie.

10. 13 października 1994 r. skarżący został aresztowany na podstawie nakazu aresztowania z 22 czerwca 1994 r. wraz z listem gończym. Został wówczas doprowadzony do Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu. W trakcie czynności dowodowych przeprowadzanych przez prokuratora skarżący zbiegł.

11. 12 grudnia 1994 r. skarżący został ponownie zatrzymany przez policję i doprowadzony przed Prokuratora Rejonowego Wrocław-Fabryczna. Postawiono mu zarzuty pięciokrotnego włamania i zarzut ucieczki z aresztu zgodnego z prawem. Tego samego dnia prokurator zdecydował o tymczasowym aresztowaniu skarżącego na okres 3 miesięcy.

12. 3 stycznia 1995 r. postępowanie przygotowawcze zostało przejęte przez Prokuratora Wojewódzkiego we Wrocławiu.

13. 13 czerwca 1995 r. Prokurator Wojewódzki postawił skarżącemu zarzuty fałszerstwa, ucieczki z aresztu zgodnego z prawem i siedmiokrotnego włamania.

14. Postępowanie przygotowawcze objęło wraz ze skarżącym sześciu podejrzanych. Prokuratura przeprowadziła postępowanie dowodowe i przesłuchiwała kilku świadków, 17 biegłych z zakresu mechaniki sporządziło swoje opinie oraz sporządzone zostały opinie biegłych grafologów.

15. Podczas śledztwa Sąd Wojewódzki we Wrocławiu, na wniosek Prokuratora Wojewódzkiego we Wrocławiu, trzykrotnie przedłużał okres tymczasowego aresztowania skarżącego. Ostatnie z tych postanowień

zostało wydane 30 sierpnia 1995 r. i przedłużyło tymczasowe aresztowanie skarżącego do 10 grudnia 1995 r.

16. We wszystkich tych postanowieniach Sąd Wojewódzki oparł się na uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu przestępstw i ich znaczny stopień niebezpieczeństwa. Sąd Wojewódzki utrzymywał także, że aresztowanie skarżącego było niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania, w szczególności przez to, że postępowanie przygotowawcze wymagało przesłuchania innych podejrzanych, biegłych oraz licznych świadków.

17. 8 grudnia 1995 r. Prokurator Wojewódzki wniósł akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Skarżący został oskarżony o paserstwo, fałszowanie dokumentów i ucieczkę ze zgodnego z prawem aresztu.

18. Pomiędzy grudniem 1995 r. a końcem 1996 r. skarżący składał liczne wnioski o zwolnienie z aresztu. W szczególności wnosił on o zwolnienie go z aresztu za poręczeniem majątkowym. Żaden z jego wniosków nie został uwzględniony, zarówno w pierwszej jak i w drugiej instancji.

19. Ani skarżący ani jego obrońca nie brali udziału w posiedzeniach, na których sąd rozpoznawał wnioski skarżącego o zwolnienie z aresztu i następnie zażalenia na nieuwzględnienie tych wniosków. Posiedzenia odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Prokuratura była zawiadamiana o datach posiedzeń i była reprezentowana przez Prokuratora Wojewódzkiego bądź Prokuratora Apelacyjnego. W protokołach posiedzeń, które odbyły się 19 lutego i 27 czerwca 1996 r. przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu oraz posiedzenia z 9 września 1996 r. przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu zapisano, że sądy wydawały postanowienia po wysłuchaniu argumentacji prokuratury. Sądy powoływały się na podane wyżej powody.

20. 19 lutego 1996 r. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu orzekając w sprawie wniosku skarżącego z 12 lutego 1996 r. stwierdził, że:

“... popełnienie przez oskarżonego zarzucanych mu czynów zostało mu [skarżącemu] dostatecznie uprawdopodobnione zebrany materiał dowodowy, a znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa tych oraz konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego, zwłaszcza iż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego zbiegł, uzasadniają dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania.”

21. Rozprawa główna, wyznaczona na 22 marca 1996 r., została przerwana do 23 maja 1996 r., ponieważ nie stawił się jeden ze współoskarżonych. 23 maja 1996 r. rozprawa została odroczona do 8 sierpnia 1996 r. z powodu niestawienia się trzech współoskarżonych.

22. 27 czerwca 1996 r. Sąd Wojewódzki nie uwzględnił dwóch dalszych wniosków skarżącego z dnia 24 i 25 czerwca 1996 r. o uchylenie tymczasowego aresztowania. Sąd postanowił, co następuje:

“... popełnienie zarzucanych mu [skarżącemu] czynów zostało dostatecznie uprawdopodobnione zebrany materiał dowodowy, a znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa tych czynów oraz konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego uzasadniają dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania, natomiast biorąc pod uwagę, iż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego zbiegł, ewentualna zmiana środka zapobiegawczego nie może być brana pod uwagę.”

23. 8 sierpnia 1996 r. na rozprawie głównej Sąd Wojewódzki nie uwzględnił następnego wniosku skarżącego o uchylenie tymczasowego aresztu. 9 września 1996 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie stwierdzając, że:

“W zażaleniu na to postanowienie [skarżący] podnosi, że w warunkach tymczasowego aresztowania pozostaje już 20 miesięcy, co zważywszy, że sprawa jest już na rozprawie głównej powinno (...) skutkować odstąpieniem od tego środka zapobiegawczego. [Skarżący] pisze także o swoich zadłużeniach alimentacyjnych, które stale rosną oraz o matce, nad którą sprawował opiekę (...).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Okres przez jaki [skarżący] pozostaje w warunkach tymczasowego aresztowania jest rzeczywiście bardzo długi. Ustalenia jednak sądu, że nie jest to jeszcze okoliczność szczególna, która na podstawie art. 218 zdanie pierwsze k.p.k. dawałaby podstawę do odstąpienia od tymczasowego aresztowania oskarżonego nie zawierają błędów. Brak jest także podstaw aby podważyć te ustalenia Sądu Wojewódzkiego, które wyrażają obawy o prawidłowy tok dalszej części rozprawy bez stosowania wobec oskarżonego właśnie izolacyjnego środka zapobiegawczego. W toku śledztwa [skarżący] pozostawał nieuchwytny dla organu prowadzącego postępowanie i dwukrotnie zażądano poszukiwania go listem (zob. k. 15 in. tom I). Tymczasowe aresztowanie [skarżącego] znajduje nadal podstawę w art. 217 § 1 k.p.k. i okoliczności, które podnosi się w zażaleniu nie wystarczają aby Sąd Apelacyjny mógł skutecznie zakwestionować stanowisko Sądu Wojewódzkiego w przedmiocie stosowanego wobec [skarżącego] środka zapobiegawczego (...).

Aktualnie sprawa jest na rozprawie głównej i niebawem odbędą się kolejne (już wyznaczone) posiedzenia Sądu. Sprawa ma więc szansę na szybkie zakończenie, co tym bardziej uzasadnia aby obecnie zaskarżone postanowienie Sądu Wojewódzkiego utrzymać w mocy.”

24. 27 września 1996 r. odbyła się rozprawa. Następnie sąd wyznaczył rozprawę na 20 listopada 1996 r. (odroczone z powodu niestawienia się dwóch współoskarżonych), 28 stycznia 1997 r. (odwołana z powodu przesłania akt sprawy do Sądu Najwyższego) oraz 18 marca 1997 r. (odroczone z powodu niestawienia się jednego ze współoskarżonych).

25. W międzyczasie 31 grudnia 1996 r. Sąd Wojewódzki przygotował na podstawie art. 222 § 4 k.p.k. wniosek do Sądu Najwyższego wnosząc o przedłużenie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego do 24 czerwca 1997 r. Wniosek został nadany 10 stycznia 1997 r.

26. 24 stycznia 1997 r. Sąd Najwyższy – Izba Karna w składzie trzech sędziów na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych, po wysłuchaniu

wniosku Prokuratora Prokuratury Krajowej reprezentującego oskarżenie, postanowił przychylić się do wniosku i przedłużyć stosowanie tymczasowego aresztowania na okres „od dnia 24 stycznia 1997 r. do dnia 24 czerwca 1997 r.”. Postanowienie Sądu Najwyższego zawierało wyczerpujące uzasadnienie, którego znaczną część można streścić następująco:

Sąd Najwyższy zauważając, że postanowienie zawierające wniosek zapadło 31 grudnia 1996 r. ale zostało nadane dopiero 10 stycznia 1997 r., rozważył na wstępie, co było właściwą datą „złożenia” wniosku dla celów art. 222 § 4 k.p.k.

Sąd Najwyższy następnie zauważył, że odpowiedź na to pytanie zdecyduje o skutkach prawnych niedotrzymania terminu przez Sąd Wojewódzki we Wrocławiu i nie zastosowania norm wyrażonych w przepisie art. 10 (a) § 2 ustawy z 1 grudnia 1995 r. wprowadzającej zmiany do ustawy z 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, który stanowił, że w sprawach, w których wniosek o przedłużenie tymczasowego aresztowania nie zostanie „złożony”, areszt należy uchylić nie później niż z dniem 1 stycznia 1997 r.

Sąd Najwyższy uznał, że powinien także zająć się rozstrzygnięciem, czy jest właściwy do rozstrzygania w przedmiocie wniosku, jeżeli został on „złożony” po nieprzekraczalnym terminie wskazanym a art.10 (a) ustawy z 1 grudnia 1995 r. wprowadzającej zmiany do ustawy z 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, tj. po 1 stycznia 1997 r.

Odnosząc się do pierwszej kwestii Sąd Najwyższy uznał, że za właściwą datę „złożenia” wniosku zgodnie z art. 222 § 4 k.p.k. należy uznać datę nadania wniosku albo datę złożenia wniosku w biurze podawczym Sądu Najwyższego, inne rozstrzygnięcie oznaczałoby pozostawienie aresztowanego bez żadnej gwarancji, że Sąd Najwyższy poprawnie sprawował kontrolę nad jego tymczasowym aresztowaniem. Ponadto jeżeli sąd wnoszący o przedłużenie tymczasowego aresztowania nie byłby związany żadnymi terminami do złożenia takiego wniosku, tymczasowe aresztowanie, najsurowszy spośród środków zapobiegawczych, mogłoby trwać przez nieokreślony i nieograniczony w czasie okres poza kontrolą Sądu Najwyższego. W związku z tym postanowienie zawierające wniosek na podstawie art. 222 § 4 k.p.k., które stanowiłoby jedynie „postulat” kontynuacji tymczasowego aresztowania, przekształciłoby się w podstawę dalszego stosowania aresztu. Z pewnością nie takie były intencje ustawodawcy.

Dlatego też Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że skoro w sprawie skarżącego wniosek o dalsze przedłużenie tymczasowego aresztowania nie został złożony przed 1 stycznia 1997 r., areszt należało uchylić nie później niż tego dnia. A zatem od tego dnia do dnia, w którym Sąd Najwyższy wydał niniejsze postanowienie, skarżący był pozbawiony wolności bez podstawy prawnej, a więc bezprawne. Sąd zauważył, że takie „bezprawne” tymczasowe aresztowanie może uzasadniać odszkodowanie za oczywiście niesłuszne aresztowanie, jeżeli jego okres nie został zaliczony na poczet orzeczonej kary.

Sąd Najwyższy doszedł także do wniosku, że pomimo to mógł rozpoznać wniosek. Należy bowiem oddzielić obowiązek sądu niższej instancji zwolnienia aresztowanego w związku z tym, że wniosek na podstawie art. 222 § 4 k.p.k. nie został właściwie złożony, od możliwości złożenia takiego wniosku w innym czasie. Według Sądu Najwyższego przedmiotowy wniosek powinien zostać uznany za “nowy” i jako taki powinien zostać rozpatrzony.

Następnie Sąd Najwyższy zajął się wnioskiem i uznał, że przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania jest zasadne. Oparł się na uprawdopodobnieniu popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu przestępstw a także wskazał, że istnieje obawa ucieczki i ukrywania się [skarżącego], co w opinii sądu było uzasadnione tym, że oskarżony dokonał już raz ucieczki i był poszukiwany listem gończym. Wreszcie Sąd Najwyższy położył nacisk na zawilość sprawy.

27. Na rozprawie 16 maja 1997 r. sąd przesłuchał świadków. 18 czerwca 1997 r. Sąd Wojewódzki odbył następną rozprawę. Tego samego dnia po raz drugi został sporządzony wniosek do Sądu Najwyższego na podstawie art. 222 § 4 k.p.k. o przedłużenie tymczasowego aresztowania skarżącego do 24 grudnia 1997 r. 8 sierpnia 1997 r. na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych Sąd Najwyższy przychylił się do wniosku. Przed podjęciem rozstrzygnięcia wysłuchał Prokuratora Krajowego. Postanowienie brzmiało następująco:

“... główny zarzut postawiony [skarżącemu] dotyczy umyślnego paserstwa w stosunku do mienia znacznej wartości. Jest to przestępstwo zagrożone w art. 215 § 2 k.k. surową karą, mianowicie karą pozbawienia wolności od roku do lat 10. Zarzuty postawione [skarżącemu] zostały uprawdopodobnione w stopniu wymaganym przez art. 209 k.p.k. w szczególności przez wyjaśnienia współoskarżonych Ł., L. oraz B., a także przez zeznania świadków dotychczas przesłuchanych w sprawie. Ze względu na to, że [skarżący] po zatrzymaniu go, już raz dokonał ucieczki i był ścigany listem gończym – zachodzi obawa jego ucieczki i ukrywania się. W sprawie tej istnieje więc podstawa tymczasowego aresztowania z art. 217 § 1 pkt. 1 i art. 217 § 2 k.p.k. W niniejszej sprawie konieczne jest przeprowadzenie licznych czynności dowodowych, w szczególności dotyczy to przesłuchania świadków. Postępowanie dowodowe jest długotrwałe i, jak wynika z materiałów sprawy, przeciąga się z powodów, których sąd, mimo starań, usunąć nie mógł. Spełnione są więc również przesłanki przedłużenia tymczasowego aresztowania określone w art. 222 § 4 k.p.k. ...”

28. 10 września 1997 r. skarżący złożył wniosek do Sądu Wojewódzkiego o uchylenie aresztu. Jako na podstawę wniosku wskazał art. 5 § 3 Konwencji, twierdząc, że jego tymczasowe aresztowanie niewątpliwie przekroczyło „rozsądny czas”. 11 września 1997 r. na posiedzeniu zamkniętym Sąd Wojewódzki we Wrocławiu w składzie trzech sędziów postanowił nie uwzględnić wniosku. W posiedzeniu brał udział Prokurator Prokuratury Wojewódzkiej, A.G., którego sąd wysłuchał. Postanowienie składało się z czterech wierszy uzasadnienia i brzmiało następująco:

“Przyczyny stosowania tymczasowego aresztowania, określone w postanowieniu SN z 8 sierpnia 1997 r., sygn. akt V KO 42/97, nie ustały i skoro nie zaistniały żadne

okoliczności przemawiające za uchyleniem stosowanego środka zapobiegawczego, należało orzec jak wyżej [jak w sentencji postanowienia].”

29. 18 września 1997 r. sąd odroczył rozprawę, ponieważ jeden ze współoskarżonych nie stawiał się. Następne rozprawy odbyły się 30 września oraz 11 i 22 grudnia 1997 r.

30. 22 grudnia 1997 r. skarżący został zwolniony z aresztu.

31. 17 marca 1998 r. rozprawa została odroczone z powodu niestawienia się jednego ze współoskarżonych. 17 marca 1998 r. sąd zamknął rozprawę. 14 września 1998 r. Sąd Wojewódzki wydał wyrok. Skarżący został uznany winnym zarzucanych mu czynów i skazany na karę trzech lat i dwóch miesięcy pozbawienia wolności. Okres tymczasowego aresztowania został zaliczony na poczet kary.

32. 24 września 1998 r. skarżący wniósł apelację do Sądu Wojewódzkiego. 16 października obrońca skarżącego poinformował sąd, że skarżący nie zamierza kwestionować wyroku i wycofał apelację. W konsekwencji wyrok uprawomocnił się 10 listopada 1998 r.

33. 2 grudnia 1998 r. skarżący zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Utrzymywał, że jego obrońca cofnął apelację bez jego zgody. 25 lutego 1999 r. sąd nie uwzględnił jego wniosku. Następnie skarżący złożył dwa zażalenia, ale ostatecznie 2 września 1999 r. cofnął wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji.

B. Kontakt skarżącego z rodziną w trakcie tymczasowego aresztowania

34. Początkowo skarżący utrzymywał, że przez 17 miesięcy następujących po wniesieniu aktu oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego (co miało miejsce 8 grudnia 1995 r.), zasadniczo nie zezwalano mu na utrzymywanie kontaktu osobistego z jego rodziną. Twierdził, że szczególne ograniczenia zostały nałożone na jego kontakty osobiste z matką.

35. Jak wynika z pisma dyrektora Biura Organizacyjno – Prawnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej z 10 października 2000 r. oraz kopii zezwoleń na widzenia wydawanych matce i bratu skarżącego, od 4 lutego 1995 r. do 6 grudnia 1995 r. matce skarżącego zezwolono na widzenie w więzieniu dziewięć razy (4 lutego; 15 marca; 23 czerwca; 28 lipca; 17 sierpnia; 13 września; 20 października i 6 grudnia 1995 r.). Bratu skarżącego zezwolono na widzenie 19 lipca i 27 grudnia 1995 r.

36. 18 grudnia 1995 r. matka skarżącego zwróciła się do sądu o wydanie zezwolenia na widzenie; w tym samym piśmie oświadczyła, że chce skorzystać z przysługującego jej prawa do odmowy składania zeznań w sprawie skarżącego. 20 grudnia 1995 r. sąd odrzucił jej wniosek i stwierdził, że zważywszy na fakt, że została wezwana na świadka przez prokuraturę, takie zezwolenie nie może zostać wydane tak długo, jak nie zostanie ona

przesłuchana w charakterze świadka, albo tak długo jak nie odmówi ona składania zeznań jako osoba najbliższa dla oskarżonego. Następnie sąd stwierdził, że matka skarżącego może odmówić zeznań tylko podczas rozprawy.

37. 21 grudnia 1995 r. skarżący zwrócił się do sądu o wydanie jego matce zezwolenia na widzenie. 10 stycznia 1996 r. sąd zdecydował nie uwzględnić wniosku i nie wydać zezwolenia. 23 maja 1996 r. sąd zezwolił bratu skarżącego na widzenie w więzieniu. 4 czerwca 1996 r. skarżący ponownie zwrócił się do sądu o wydanie jego matce zezwolenia na widzenie. Jednocześnie zwrócił się także o wydanie zezwolenia na kontakt telefoniczny z rodziną. Sąd zezwolił mu na dwie rozmowy telefoniczne, ale odmówił wydania matce zezwolenia na widzenie, ponieważ nie złożyła ona jeszcze zeznań.

38. 12 lipca 1996 r. skarżący zwrócił się do sądu o zezwolenie na rozmowę telefoniczną z bratem i synem. W sierpniu sąd zezwolił mu jedynie na rozmowę telefoniczną z synem. W sumie w 1996 r. skarżącemu zezwolono na trzy rozmowy telefoniczne, dwie w czerwcu i jedną w sierpniu.

39. Skarżący twierdzi, że zezwolenie sądu na rozmowy telefoniczne zostało doręczone zbyt późno administracji więziennej i w rezultacie nie mógł on z niego skorzystać.

40. Matce skarżącego zezwolono na kontynuowanie wizyt 16 maja 1997 r. i od tego dnia do 21 listopada 1997 r. była ona na widzeniu dziewięć razy (16 i 25 maja; 8 i 15 czerwca; 29 sierpnia; 12 września; 3 i 24 października oraz 21 listopada 1997 r.). Bratu skarżącego zezwolono na widzenie 21 i 26 maja 1996 r. oraz 4 listopada 1997 r.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Nowelizacje polskiego prawa karnego

41. W okresie, do którego odnoszą się wydarzenia niniejszej sprawy, tzn. od marca 1995 r. do początku roku 1999, polskie prawo karne było kilkakrotnie nowelizowane.

W zakresie dotyczącym niniejszej sprawy miały miejsce dwie istotne nowelizacje Kodeksu postępowania karnego („k.p.k. z 1969 r.”), który już nie obowiązuje, został uchylony i zastąpiony przez tzw. „nowy kodeks postępowania karnego” z 6 czerwca 1997 r. („k.p.k. z 1997 r.”), który wszedł w życie 1 września 1998 r.

Pierwsza z tych nowelizacji została wprowadzona ustawą z 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, która weszła w życie 1 stycznia 1996

r., z wyjątkiem przepisów dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania (w szczególności tych, które przewidywały, że jedynie sędzia jest uprawniony do wydawania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu); wejście w życie pozostałych przepisów zostało przesunięte na 4 sierpnia 1996 r. (zob. poniżej).

Druga nowelizacja, wprowadzona przez ustawę z 1 grudnia 1995 r. zmieniającą ustawę z 29 czerwca 1995 r., weszła w życie 1 stycznia 1996 r. Artykuł 10a ustawy z 29 czerwca 1995 r. wprowadził szczególne zasady przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania ponad ustawowe terminy ustanowione przez art. 222 § 2 i 3 k.p.k. z 1969 r. w sprawach, w których tymczasowe aresztowanie zostało zastosowane przed 4 sierpnia 1996 r. (zob. poniżej 3. „Ustawowe granice czasu trwania tymczasowego aresztowania”).

B. Środki zapobiegawcze, w szczególności tymczasowe aresztowanie

42. W okresie branym pod uwagę k.p.k. z 1969 r. wymieniał jako środki zapobiegawcze między innymi tymczasowe aresztowanie, poręczenie majątkowe i nadzór policyjny.

1 Stosowanie tymczasowego aresztowania

Artykuł 210 § 1 k.p.k. z 1969 r. (w wersji obowiązującej przed 4 sierpnia 1996 r.) brzmiał:

“Środki zapobiegawcze stosuje sąd, a przed wniesieniem aktu oskarżenia do sądu – prokurator.”

Art. 222 (w wersji obowiązującej przed 4 sierpnia 1996 r.), stanowił:

“1. Prokurator może oznaczyć termin tymczasowego aresztowania na czas nie dłuższy niż 3 miesiące.

2. Jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy nie można było ukończyć postępowania przygotowawczego w terminie określonym w § 1, tymczasowe aresztowanie w toku śledztwa mogą przedłużyć, jeżeli zachodzi tego potrzeba:

(1) sąd właściwy do rozpoznania sprawy na wniosek prokuratora do roku,

(2) Sąd Najwyższy na wniosek Prokuratora Generalnego w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach na dalszy okres oznaczony niezbędny do ukończenia śledztwa.”

Zgodnie z art. 212 § 2 na postanowienie prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy; jednakże aresztowany nie był uprawniony do wzięcia udziału w posiedzeniu, na którym sąd rozpatrywał zażalenie.

2. Podstawy stosowania środków zapobiegawczych

43. Art. 209 k.p.k. z 1969 r. ustanawiał ogólne podstawy uzasadniające stosowanie środków zapobiegawczych. Przepis ten (w brzmieniu obowiązującym w brany pod uwagę czasie) przewidywał:

“Środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, jeżeli zebrane przeciwko oskarżonemu dowody dostatecznie uzasadniają, że popełnił przestępstwo.”

Art. 217 § 1 definiował podstawy stosowania tymczasowego aresztowania. Przepis ten, w wersji obowiązującej przed 1 stycznia 1996 r., przewidywał, że:

“Tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli:

(1) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma on w kraju określonego miejsca zamieszkania lub nie można ustalić jego obecności,

(2) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się utrudniać postępowanie karne, albo

(3) oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w kodeksie karnym, albo

(4) oskarżonemu zarzucono czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny.”

1 stycznia 1996 r. punkty 3 i 4 zostały uchylone. Od tego dnia przepis ten brzmiał następująco:

“(1) zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się oskarżonego, zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu, albo

(2) [bez zmian; brzmienie identyczne z tym sprzed 1 stycznia 1996 r.]”

Paragraf 2 art. 217 brzmiał odtąd:

“Jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub umyślnego występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą.”

K.p.k. z 1969 r. zawierał przepisy określające stosowanie szczególnych środków zapobiegawczych. Artykuły 213 § 1, 218 oraz 225 k.p.k. z 1969 r. opierały się na zasadzie, że tymczasowe aresztowanie jako najsurowszy środek zapobiegawczy, nie powinien być stosowany, jeżeli łagodniejsze środki są wystarczające.

Art. 213 § 1 przewidywał:

“Środek zapobiegawczy [włączając tymczasowe aresztowanie] należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie, zmianę na łagodniejszy albo zaostrzenie.”

Art. 225 stanowił:

“Poza wypadkiem, gdy tymczasowe aresztowanie jest obowiązkowe, środka tego nie stosuje się, jeżeli wystarczające jest poręczenie lub dozór albo oba te środki zapobiegawcze łącznie.”

Przepisy przewidujące “obowiązkowe tymczasowe aresztowanie” (na przykład w oczekiwaniu na rozpatrzenia apelacji od wyroku skazującego na przekraczającą 3 lata karę pozbawienia wolności) zostały uchylone 1 stycznia 1996 r. przez przywołaną powyżej ustawę z 29 czerwca 1995 r.

Wreszcie, art. 218 przewidywał:

“Jeżeli szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie, należy odstąpić od tymczasowego aresztowania, zwłaszcza gdy pozbawienie oskarżonego wolności:

- (1) spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo,
- (2) pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny..”

3. *Ustawowe ograniczenia stosowania tymczasowego aresztowania*

44. Przed 4 sierpnia 1996 r., tzn. dniem, w którym weszły w życie właściwe przepisy ustawy z 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, prawo nie przewidywało żadnych ograniczeń czasowych stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu sądowym; takie ograniczenia były jedynie ustanowione w postępowaniu przygotowawczym (zob. powyżej 1. „Stosowanie tymczasowego aresztowania”; art. 222 w wersji obowiązującej przed 4 sierpnia 1996 r.).

Art. 222 k.p.k. z 1969 r. w wersji obowiązującej po 4 sierpnia 1996 r. przewidywał:

“3. Łączny czas stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji nie może przekroczyć roku i 6 miesięcy, a w sprawach o zbrodnie [przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności od lat 3] – 2 lat.

4. Przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, przekraczający terminy określone w § 2 i 3, może, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, dokonać tylko Sąd Najwyższy na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy, a w postępowaniu przygotowawczym – na wniosek Prokuratora Generalnego, jeżeli konieczność taka zachodzi w związku z zawieszeniem postępowania karnego, przedłużającą się obserwacją psychiatryczną oskarżonego lub wykonywaniem

czynności dowodowych poza granicami kraju, a także jeżeli oskarżony celowo przewleka zakończenie postępowania w terminach, o których mowa w § 3. „

45. 28 grudnia 1996 r. ze względu na ustawę z 6 grudnia 1996 r. znowelizowany został paragraf 4 tego artykułu i podstawy przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania przekraczającego ustawowe terminy. Odtąd zawierał on także:

“... inne istotne przeszkody, których organy prowadzące postępowanie nie mogły usunąć.”

Jednakże, jak zostało już wspomniane (zob. powyżej A. „Nowelizacje polskiego prawa karnego”), zgodnie z art. 10a ustawy z 29 czerwca 1995 r. inne reguły mają zastosowanie do osób, których tymczasowe aresztowanie rozpoczęło się przed 4 sierpnia 1996 r. Artykuł ten przewidywał:

“1. W sprawach, w których łączny czas tymczasowego aresztowania zastosowanego przed dniem 4 sierpnia 1996 r., przekracza terminy określone w art. 222 § 2 pkt 2 i 3 Kodeksu postępowania karnego brzmieniu nadanym art. 1 pkt 20, tymczasowe aresztowanie zostaje utrzymane do czasu rozpoznania przez Sąd Najwyższy wniosku o przedłużenie stosowania tego środka na podstawie art. 222 § 4 Kodeksu postępowania karnego.

2. W sprawach określonych w ust. 1, w razie niezłożenia wniosku o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania, areszt tymczasowy należy uchylić nie później niż z dniem 1 stycznia 1997 r.”

W sprawach, w których Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku zgodnie z art. 222 § 4, areszt należało uchylić. Tak długo jak Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął sprawy, wniosek do właściwego sądu, który miał formę postanowienia, był uznawany za podstawę prawną dalszego stosowania tymczasowego aresztowania.

4 Postępowanie w celu stwierdzenia legalności tymczasowego aresztowania

46. W brany pod uwagę czasie były przewidziane trzy różne środki umożliwiające aresztowanemu zakwestionowanie zgodności z prawem jego tymczasowego aresztowania: zażalenie do sądu na postanowienie prokuratora o aresztowaniu; postępowanie, w którym sądy rozpatrywały wnioski o przedłużenie tymczasowego aresztowania zastosowanego przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym oraz postępowanie, któremu bieg nadawały wnioski aresztowanego o uchylenie tymczasowego aresztowania.

W odniesieniu do ostatniego środka art. 214 k.p.k. z 1969 r. stanowił, że oskarżony może w każdym czasie składać wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego. W przedmiocie wniosku rozstrzygał najpóźniej w ciągu trzech dni prokurator, a po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu – sąd, przed którym sprawa się toczyła.

Zgodnie z art. 88 k.p.k. z 1969 r. o udziale stron w posiedzeniach decydowała ocena sądu. Posiedzenia w sprawie uchylenia tymczasowego aresztu, rozpatrzenia wniosku prokuratora o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania oraz zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Jeżeli oskarżony wnosił o uchylenie tymczasowego aresztu na rozprawie, sąd wydawał postanowienie albo w trakcie rozprawy albo na późniejszym zamkniętym posiedzeniu.

W branim pod uwagę czasie prawo nie zezwalało oskarżonemu na uczestniczenie – osobiste albo przez swojego obrońcę – w żadnym z posiedzeń dotyczących tymczasowego aresztowania. W praktyce jedynie prokurator był o nich zawiadamiany i mógł brać w nich udział. Jeżeli był obecny, mógł skorzystać ze swojego uprawnienia do przedstawiania stanowiska. Wnioski prokuratora były protokołowane w trakcie posiedzenia. (zob. także *Włoch p. Polsce*, nr 27785/95, wyrok z 19 października 2000 r., §§ 69-73).

Zgodnie z ogółem właściwych przepisów oskarżony był uprawniony do złożenia zażalenia na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, niezależnie od tego, czy było ono stosowane w postępowaniu przygotowawczym czy postępowaniu sądowym. Jednakże nie zostało przewidziane w prawie zażalenie na postanowienie, zgodnie z którym sąd rozpatrujący sprawę wnosił, na podstawie art. 222 § 4, o przedłużenie tymczasowego aresztowania ponad terminy ustawowe, ani na postanowienie Sądu Najwyższego o przedłużeniu tymczasowego aresztowania na podstawie tego przepisu.

5. Zasady dotyczące kontaktu oskarżonego ze światem zewnętrznym

47. W czasie branim pod uwagę art. 82-90 Kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r. regulowały wykonanie tymczasowego aresztowania. Kodeks ten już nie obowiązuje, został uchylony i zastąpiony przez „nowy” Kodeks karny wykonawczy z 6 lipca 1997 r., który wszedł w życie 1 września 1998 r.

Na podstawie art. 89 § 2 k.k.w. z 1969 r. oskarżonemu zezwalało na widzenia z członkami rodziny lub na kontakt telefoniczny z rodziną, po wydaniu pisemnego zezwolenia przez prokuratora zajmującego się sprawą (w postępowaniu przygotowawczym) lub przez sąd (po rozpoczęciu procesu). Organy mogły nakazać, by widzenie odbywało się w obecności strażnika więziennego. Prawo nie przewidywało możliwości złożenia zażalenia na odmowę wydania zezwolenia na widzenie.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 5 § 1 OF KONWENCJI

48. Skarżący twierdził, że art. 5 § 1 Konwencji został naruszony przez to, że w okresie od 1 do 24 stycznia 1997 r. jego tymczasowe aresztowanie pozbawione było podstaw prawnych. Właściwy fragment art. 5 § 1 Konwencji przewiduje:

“1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo:

...

(c) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą lub jeśli jest to konieczne w celu zapobieżenia popełnienia takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu; ...”

A. Argumenty stron

49. Skarżący powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 1997 r., w którym sąd wyjaśnił, dlaczego przetrzymywanie skarżącego w areszcie było niezgodne z prawem w przedmiotowym okresie i w konsekwencji niezgodne z art. 5 § 1.

50. Rząd przyznał, że w okresie od 1 do 24 stycznia 1997 r. tymczasowe aresztowanie skarżącego było pozbawione podstawy prawnej. Jednakże było oczywiste, że przyczyny stosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania nie ustały, co potwierdziło postanowienie Sądu Najwyższego o przedłużeniu stosowania tego środka. Ponadto właściwy okres został następnie zalegalizowany z mocą wsteczną, gdy Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wymierzył skarżącemu karę i zaliczył okres tymczasowego aresztowania na poczet kary do wykonania.

B. Ocena Trybunału

51. Trybunał przypomina, że wyrażenia „zgodne z prawem” oraz „zgodnie z trybem ustalony przez prawo” w art. 5 § 1 odsyłają przede wszystkim do prawa krajowego i stanowią obowiązek stosowania materialnych i proceduralnych norm tego prawa. W pierwszej kolejności normalne jest interpretowanie i stosowanie prawa krajowego przez organy krajowe, w szczególności w odniesieniu do spraw, w których zgodnie z art. 5 § 1 niezastosowanie się do tego prawa pociąga za sobą naruszenie

Konwencji. W takich sprawach Trybunał może i powinien sprawować pewien nadzór i przeanalizować, czy prawo krajowe było przestrzegane (zob., m.in., *Douiye b. Holandii* [WI], nr 31464/96, §§ 44-45).

52. Trybunał zauważa, że bezspornym jest, iż Sąd Najwyższy uznał, że tymczasowe aresztowanie skarżącego w okresie od 1 do 24 stycznia 1997 r. nie miało żadnej podstawy prawnej, a zatem było niezgodne z prawem (zob. § 26 powyżej). Ani podstawa faktyczna tego ustalenia ani samo ustalenie nie zostało zakwestionowane przez Rząd (zob. § 50 powyżej).

53. Według Sądu Najwyższego wniosek Sądu Wojewódzkiego o przedłużenie tymczasowego aresztowania skarżącego był złożony z przekroczeniem właściwego terminu, z naruszeniem art. 10a ustawy z 29 czerwca 1995 r. Tak więc wynika z tego, że tymczasowe aresztowanie skarżącego w przedmiotowym okresie było sprzeczne z prawem (zob. § 26 powyżej).

54. W rezultacie pozbawienie skarżącego wolności było „niezgodne z prawem” w rozumieniu art. 5 § 1 Konwencji (zob. *Raninen p. Finlandii*, wyrok z 16 grudnia 1997 r., Reports of Judgments and Decisions 1997-VIII, str. 2819, § 46).

55. Przepis Konwencji został więc w niniejszej sprawie naruszony.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE PRAWA DO NIEZWŁOCZNEGO POSTAWIENIA PRZED „SĘDZIĄ” GWARANTOWANE PRZEZ ART. 5 § 3 KONWENCJI

56. Skarżący zarzucał, powołując się na art. 5 § 3, że po zatrzymaniu nie został postawiony niezwłocznie przed „sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej.”

Właściwy fragment art. 5 § 3 brzmi:

“Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit c) niniejszego Artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej ...”

A. Argumenty stron

57. Skarżący twierdził, że prokurator nie mógł być uznany za „sędziego” lub „innego urzędnika uprawnionego przez ustawę do wykonywania władzy sądowej” w znaczeniu art. 5 § 3.

58. Rząd powstrzymał się od wyjaśnienia kwestii, czy prokurator, który zdecydował o zastosowaniu wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania, zapewniał cechy bezstronności i niezależności wymagane przez art. 5 § 3.

B. Ocena Trybunału

59. Trybunał przypomina, że w wielu swoich wcześniejszych wyrokach – na przykład tych w sprawach: *Niedbala p. Polsce* (nr 27915/95, wyrok z 4 lipca 2000 r., §§ 48-57) oraz *Dacewicz p. Polsce* (nr 34611/97, wyrok z 2 lipca 2002 r., § 21 i n.) – zajął się już pytaniem, czy zgodnie z polskim prawem obowiązującym w brany pod uwagę okresie prokurator mógł być uznany za „urzędnika sądowego”, obdarzonego cechami „niezależności” i „bezstronności” wymaganymi przez art. 5 § 3.

60. Trybunał zauważył, że prokurator nie zapewniał wymaganych gwarancji, ponieważ organy prokuratury nie tylko należą do władzy wykonawczej w państwie, ale również wykonują funkcje śledcze i oskarżycielskie w postępowaniu karnym. Ponadto Trybunał zauważył, że fakt, iż prokuratorzy dodatkowo działają jako strażnicy interesu publicznego, nie może sam przez siebie nadawać im statusu „urzędników uprawnionych przez ustawę do wykonywania władzy sądowej”.

61. Trybunał uważa, że niniejsza sprawa jest podobna do wyżej wspomnianych precedensów. Nie widzi także powodu, by w tej sprawie dojść do innych wniosków. W konsekwencji uznaje, że prawo skarżącego do bycia postawionym „przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej” zostało naruszone.

62. W tym względzie doszło do naruszenia art. 5 § 3 Konwencji.

III. DOMNIEMANE NARUSZENIE PRAWA DO PROCESU W ROZSĄDNYM TERMINIE ALBO ZWOLNIENIA NA CZAS POSTĘPOWANIA GWARANTOWANEGO PRZEZ ART. 5 § 3 KONWENCJI

63. Skarżący następnie zarzucał, że jego tymczasowe aresztowanie było nadmiernie długie, a zatem było sprzeczne z wymogiem rozsądnego terminu ustanowionym w art. 5 § 3.

Właściwy fragment art. 5 § 3, stanowi:

„Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit c) niniejszego artykułu ... ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę.”

A. Argumenty stron

64. Skarżący twierdził, że jego tymczasowe aresztowanie trwało wyjątkowo długo.

65. Rząd twierdził, że istniały uzasadnione powody dla pozostawiania skarżącego w areszcie. Jest zgodne z prawdą, że spędził on w areszcie 3 lata i 10 dni, co jest okresem znacznym. Jednakże, zważywszy na fakt, że po raz

pierwszy został aresztowany po poszukiwaniu listem gończym oraz na fakt, że po aresztowaniu zbiegł ze zgodnego z prawem aresztu, decyzja o utrzymywaniu wobec niego stosowania tymczasowego aresztowania w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania była w pełni uzasadniona.

66. Ponadto Rząd dodał, że organy działały z należytą starannością prowadząc sprawę skarżącego i że opóźnienia w procesie były spowodowane jedynie przez niestawianie się zwolnionych z aresztu współoskarżonych. W sumie areszt skarżącego nie przekroczył „rozsądnego terminu”, jaki przewiduje art. 5 § 3 Konwencji.

A. Ocena Trybunału

1. Okres do wzięcia pod uwagę

67. Skarżący został tymczasowo aresztowany 12 grudnia 1994 r. i zwolniony 22 grudnia 1997 r. (zob. § 11 i 30 powyżej). Spędził więc 3 lata i 10 dni w areszcie w trakcie trwania postępowania.

2. Rozsądna długość tymczasowego aresztowania

(a) Zasady ogólne

68. Trybunał powtarza, że kwestia, czy okres tymczasowego aresztowania jest rozsądny, nie może być oceniana abstrakcyjnie. To, czy jest on rozsądny w stosunku do danego oskarżonego, musi być ocenione zgodnie z jego szczególnymi cechami. Kontynuowanie tymczasowego aresztowania może być uzasadnione w danym przypadku tylko wtedy, gdy występują szczególne wskazania interesu publicznego, które pomimo domniemania niewinności przeważają nad zasadą poszanowania wolności jednostki ustanowionej w art. 5 Konwencji (zob. m.in., *Kudła p. Polsce* [GC], nr 30210/96, §§ 110-111 z dalszymi odniesieniami, ECHR 2000-XI).

W pierwszej kolejności zadaniem krajowych organów sądowych jest zapewnienie, że w danej sprawie tymczasowe aresztowanie osoby oskarżonej nie przekroczyło rozsądnego terminu. W tym celu muszą one, mając należyty wzgląd na zasadę domniemania niewinności, zbadać wszystkie fakty przemawiające za albo przeciw istnieniu danego wymagania interesu publicznego uzasadniającego odejście od zasady wyrażonej w art. 5 i muszą określić je w swoich rozstrzygnięciach odnoszących się do wniosków o uchylenie aresztu. Trybunał jest wezwany do rozstrzygnięcia, czy art. 5 § 3 Konwencji został naruszony, opierając się przede wszystkim na wskazanych w rozstrzygnięciach powodach oraz dobrze udokumentowanych twierdzeniach skarżącego w swoich zażaleniach (zob. *Jabłoński p. Polsce*, nr 33492/96 § 80, 21 grudnia 2000 r., niepublikowany).

Utrzymywanie się uzasadnionego podejrzenia, że osoba aresztowana popełniła przestępstwo, jest warunkiem *sine qua non* dla zgodności z prawem kontynuowania tymczasowego aresztowania, ale po upływie pewnego czasu nie jest już wystarczające. Trybunał musi wtedy ustalić, czy inne przyczyny podawane przez organy sądowe nadal uzasadniają pozbawienie wolności. W przypadku, gdy przyczyny te były “uzasadnione” i “konieczne”, Trybunał musi także być przekonany, że krajowe organy sądowe wykazały “szczególną staranność” w toku postępowania (*ibidem*).

(b) Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

69. Organy wskazały kilka przyczyn dla tymczasowego aresztowania skarżącego. Po pierwsze oparły się na uzasadnionym podejrzeniu, że popełnił on poważne przestępstwo, o które został oskarżony. Następnie dodały, że jego tymczasowe aresztowanie było niezbędne dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania, zważywszy na liczbę świadków (zob. § 27 powyżej).

70. Trybunał przyjmuje, że w świetle zachowania się skarżącego na początkowym etapie postępowania (w szczególności jego ucieczki z biura prokuratora rejonowego i następnie ukrywania się), zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania było uzasadnione.

71. Jednakże wraz z upływem czasu przyczyny te stawały się nieuchronnie coraz mniej istotne. Mimo to sądy krajowe, nie uwzględniając wniosków skarżącego o uchylenie aresztu, opierały się ciągle na tych samych przyczynach (zob. § 16, 20, 22, 27 oraz 28).

Trybunał zgadza się z tym, że podejrzenie popełnienia przez skarżącego przestępstw, o które został oskarżony, oraz potrzeba zapewnienia prawidłowego toku postępowania na jego wczesnym etapie mogły początkowo uzasadniać tymczasowe aresztowanie skarżącego. Jednakże Trybunał w ostatecznym rezultacie nie uważa, aby podstawy te były wystarczające dla uzasadnienia całego okresu trwania tymczasowego aresztowania.

72. W tym względzie powinno być także zauważone, że podczas całego okresu tymczasowego aresztowania skarżącego organy nie wzięły pod uwagę możliwości zastosowania wobec skarżącego innego środka zapobiegawczego – takiego jak poręczenie majątkowe lub dozór policyjny – wyraźnie przewidzianych w polskim prawie w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego.

73. W tym kontekście Trybunał chciałby podkreślić, że zgodnie z art. 5 § 3 organy przy decydowaniu, czy dana osoba powinna pozostać w areszcie albo być zwolniona, są obowiązane rozważyć alternatywne środki zapewniające stawianie się tej osoby na rozprawy. W rzeczywistości przepis ten głosi nie tylko “prawo do procesu w rozsądnym terminie albo zwolnienia na czas postępowania” ale także ustala, że “zwolnienie może

zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę” (zob. wyrok *Jabłoński* cyt. powyżej, § 83)

74. W konsekwencji Trybunał uznaje, że powody wskazywane dla uzasadnienia tymczasowego aresztowania skarżącego nie były “uzasadnione” oraz “konieczne”, jak wymaga tego art. 5 § 3.

75. Art. 5 § 3 został więc naruszony przez to, że prawo skarżącego do procesu w rozsądnym terminie albo zwolnienia na czas postępowania zostało naruszone.

IV. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 5 § 4 KONWENCJI

76. Skarżący skarżył się także, powołując się na art. 5 § 4, że ani on ani jego obrońca nie byli uprawnieni do wzięcia udziału w postępowaniu w sprawie zgodności z prawem tymczasowego aresztowania skarżącego.

Przepis powyższy Konwencji brzmi:

“Każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeśli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem.”

A. Argumenty stron

77. Skarżący utrzymywał, że doszło do naruszenia art. 5 § 4. Jednakże nie przytoczył żadnych szczegółowych argumentów w tym względzie.

78. Rząd utrzymywał, że większość z dziewięciu złożonych w okresie pomiędzy 9 marca 1996 r. a 22 grudnia 1997 r. (dzień zwolnienia skarżącego z aresztu) wniosków o uchylenie aresztu skarżący złożył w trakcie rozprawy. W konsekwencji wnioski te były rozpatrywane w postępowaniu kontrydiktoryjnym oraz w zgodzie z zasadą równości broni. Skarżący mógł przedstawiać swoje argumenty oraz reagować na argumenty przytaczane przez prokuratora.

79. Rząd przyznał, że wnioski sporządzone 24 oraz 25 czerwca 1996 r., a także 19 września 1997 r., jak również zażalenia na ich nieuwzględnienie, były rozpatrywane pod nieobecność skarżącego.

80. Jednak, w opinii Rządu, nie zmieniło to faktu, że prawo skarżącego do „odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności” zapewnione w art. 5 było przestrzegane. Rząd wyciągnął więc z tego wniosek, że art. 5 § 4 nie został naruszony.

B. Ocena Trybunału

81. Trybunał zajmował się już wieloma polskimi sprawami, w których skarżący składali identyczne skargi na brak równości broni w

postępowaniach w sprawie rozpatrzenia wniosków o uchylenie aresztu lub zażaleń na postanowienia o nieuwzględnieniu tych wniosków. W tym względzie Trybunał chciałby odwołać się w szczególności do swoich wyroków w sprawach *Niedbala p. Polsce* (cyt. powyżej §§ 48-57) oraz *Włoch p. Polsce* (nr 27785/95, §§ 125-132; 19 października 2000 r., ECHR-2000-XI, p. 35-36; §§ 125-131), w których powtórzył ustanowione w swoim orzecznictwie kryteria odnoszące się do „podstawowych gwarancji w procedurze stosowanej w przypadku pozbawienia wolności” oraz podkreślił, że jedną z podstawowych cech takiej procedury jest równość broni pomiędzy prokuratorem a aresztowaną osobą.

W wyrokach tych Trybunał zauważył także, że brak możliwości wzięcia udziału przez aresztowanego w posiedzeniu sądu, na którym rozpatrywana jest sprawa tymczasowego aresztowania, a także brak możliwości reagowania na twierdzenia prokuratora oraz kwestionowania – osobiście lub przez swojego obrońcę – podstaw do dalszego stosowania tymczasowego aresztowania, co było właściwe dla polskiego prawa w branym pod uwagę czasie, było niezgodne z wymogami art. 5 § 4.

82. Niniejsza sprawa nie różni się od wyżej wspomnianych precedensów. Jak przyznał Rząd, trzy wnioski o zwolnienie z aresztu były rozpatrywane pod nieobecność skarżącego (zob. § 78 powyżej). Ponadto procedura przedłużania tymczasowego aresztowania skarżącego ponad ustawowe terminy zgodnie z art. 222 § 4 k.p.k. nie wymagała jego udziału ani przed Sądem Wojewódzkim ani przed Sądem Najwyższym (zob. 26, 27 powyżej).

83. W związku z tym Trybunał uznaje, że fakt iż skarżący mógł brać udział w niektórych postępowaniach *habeas corpus*, nie może zrekompensować braku „równości broni” w pozostałych takich postępowaniach.

84. Doszło więc do naruszenia art. 5 § 4 Konwencji.

V. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 8 KONWENCJI

85. Skarżący skarżył się także, powołując się na art. 8 Konwencji, że podczas jego tymczasowego aresztowania był pozbawiony kontaktu osobistego ze swoją rodziną przez znaczny okres czasu.

Właściwy fragment przepisu Konwencji brzmi:

“1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia ... rodzinnego ...

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku I zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia I moralności lub ochronę praw I wolności osób.”

A. Argumenty stron

86. Skarżący twierdził, że w okresie od 20 grudnia 1995 r. do 16 maja 1997 r. tylko w maju 1996 r. zezwolono mu na widzenie z bratem. Było to niewystarczające i nie zmieniło faktu, że skarżący przez 17 miesięcy pozostawał w prawie zupełnym odosobnieniu. Wreszcie nie zezwolono mu także na wykonywanie rozmów telefonicznych, ponieważ zezwolenie sądu zostało zbyt późno doręczone do organów służby więziennej.

87. Skarżący utrzymywał dalej, że powody wstrzymania widzeń z matką były arbitralne. Wbrew ustaleniom Rządu nie było to niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. W tym względzie skarżący wskazał, że jego matce zezwalano na widzenie z nim w postępowaniu przygotowawczym, ale następnie, gdy rozpoczął się proces, organy zdecydowały, że widzenia mogłyby wpłynąć negatywnie na postępowanie. Skarżący następnie podkreślił, że organy nie wzięły pod uwagę innych środków wyraźnie przewidzianych w *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania*, w szczególności możliwości organizowania widzeń w obecności strażnika więziennego. Było to w jego opinii równoznaczne z pozbawieniem wolności wraz z pozbawieniem prawa do komunikowania się. Organy działały więc w nieproporcjonalny sposób, gdyż naruszyły podstawową zasadę systemu Konwencji – zasadę proporcjonalności.

88. Rząd zgodził się, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła pewna ingerencja w prawo skarżącego do poszanowania jego życia rodzinnego. Jednakże art. 8 nie został naruszony, gdyż w okresie brany pod uwagę Sąd Wojewódzki dwukrotnie zezwolił bratu skarżącego na widzenie. Skarżącemu zezwolono także na wykonanie dwóch rozmów telefonicznych w czerwcu 1996 r. i jednej w sierpniu 1996 r. Ponadto Rząd podkreślił, że zarówno matka skarżącego jak i jego brat byli świadkami w toczącym się przeciwko skarżącemu postępowaniu. W związku z tym Rząd twierdził, że ograniczenia w kontaktowaniu się skarżącego z jego matką były uzasadnione potrzebą zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Rząd zapewnił, że skarżący mógł wymieniać korespondencję z matką. Ponadto ograniczenia zastosowane wobec skarżącego zostały natychmiast uchylone, gdy stało się jasne, że jego matka nie będzie zeznawać w charakterze świadka w postępowaniu sądowym. Ogólnie rzecz biorąc organy krajowe utrzymały więc prawidłową równowagę w proporcjonalności między potrzebą zabezpieczenia przebiegu postępowania dowodowego oraz prawa skarżącego do poszanowania jego życia rodzinnego zagwarantowanego w art. 8 Konwencji.

B. Ocena Trybunału

1. Zasady ogólne

89. Trybunał przypomina, że tymczasowe aresztowanie, jak i każdy inny środek pozbawiający osobę wolności, pociąga za sobą dla aresztowanego nieodłączne ograniczenia dla jego życia prywatnego i rodzinnego. Jednakże zasadniczą częścią prawa aresztowanego do poszanowania jego prawa rodzinnego jest to, że organy pozwalają na utrzymywanie kontaktu z bliską rodziną, a w razie potrzeby także w nim uczestniczą (zob., m.in., *Messina p. Włochom* (nr 2) nr 25498/94, § 61, 28 września 2000 r., niepublikowany).

Takie restrykcje jak ograniczenia liczby widzeń z rodziną, nadzór nad tymi widzeniami, a także, gdy jest to uzasadnione naturą przestępstwa, poddanie aresztowanego szczególnemu reżimowi więziennemu albo specjalne zasady odbywania widzeń stanowią ingerencję w jego prawa zgodnie z art. 8, ale nie są, same w sobie, naruszeniem tego przepisu (*tamże* §§ 62-63; zob. także *X p. Wielkiej Brytanii*, nr 8065/77, Decyzja Komisji z 3 maja 1978 r., Decisions and Reports 14, s. 246).

Pomimo tego jakiegokolwiek restrykcje tego rodzaju muszą być stosowane „zgodnie z prawem”, muszą zmierzać do jednego lub wielu uzasadnionych celów wymienionych w ustępie 2 i dodatkowo muszą być „niezbędne w społeczeństwie demokratycznym”. Przyjmując to kryterium Trybunał chciałby następnie przypomnieć, że pojęcie „niezbędności” dla celów art. 8 oznacza, że ingerencja musi odpowiadać palącej potrzebie społecznej i w szczególności musi pozostawać proporcjonalna do zamierzonego uzasadnionego celu. Oceniając, czy ingerencja była „niezbędna”, Trybunał weźmie pod uwagę margines oceny pozostawiony organom państwowym, ale to obowiązkiem pozwanego państwa jest wykazanie istnienia palącej potrzeby społecznej dla ingerencji (zob., m.in., *McLeod p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z 23 września 1998 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1998-VII, p. 2791, § 52; oraz *Płoski p. Polsce*, nr 26761/95, § 35, 12 grudnia 2002 r., niepublikowany).

2. Zastosowanie powyższych zasad do niniejszej sprawy

(a) Wystąpienie ingerencji

90. Rząd nie zakwestionował przed Trybunałem, że ograniczenie skarżącemu kontaktów osobistych z jego rodziną stanowiło „ingerencję” w jego życie rodzinne (zob. § 88 powyżej). Trybunał nie widzi powodu, by uznać inaczej.

(b) Czy ingerencja był „zgodna z prawem”

91. Trybunał zauważył, że zakwestionowany środek został zastosowany zgodnie z art. 89 § 2 k.k.w. z 1969 r. (zob. § 47 powyżej). Uznaje więc, że ingerencja była „zgodna z prawem”.

(c) Czy ingerencja zmierzała do „uzasadnionego celu”

92. Rząd utrzymywał, że kwestionowane ograniczenia były niezbędne w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego przeciwko skarżącemu, w szczególności ze względu na fakt, że matka skarżącego była świadkiem w tym postępowaniu.

93. Trybunał zauważył, że ograniczenie skarżącemu kontaktów z jego matką zostało zastosowane po rozpoczęciu postępowania sądowego i opierało się na podstawie, że matka skarżącego była świadkiem wezwanym przez prokuratora (zob. § 36 i 37 powyżej). Zakwestionowany środek może być więc uznany za podjęty w celu „ochrony porządku i zapobiegania przestępstwom”, co jest uzasadnionym celem zgodnie z art. 8.

(d) Czy ingerencja była „niezbędna w demokratycznym społeczeństwie”

94. Trybunałowi pozostaje ustalić, czy organy wyważyły właściwą równowagę pomiędzy potrzebą zabezpieczenia postępowania dowodowego w sprawie skarżącego a jego prawem do poszanowania życia rodzinnego w okresie tymczasowego aresztowania.

95. Trybunał zauważył, że na początku matce skarżącego odmówiono zezwolenia na widzenie 20 grudnia 1995 r. Ograniczenie to utrzymywano do 16 maja 1997 r., tzn. przez 17 miesięcy (zob. § 35-38 powyżej). W tym samym czasie brat skarżącego uzyskał zezwolenie na widzenie ze skarżącym 21 oraz 26 maja 1996 r. A zatem przez okres 17 miesięcy skarżącemu tylko dwukrotnie zezwolono na widzenie z bratem.

96. Trybunał przyznaje, że początkowo uciekanie się do tego środka mogło być uznane za niezbędne z punktu widzenia celów, do których dążyły organy, nawet jeżeli nieuchronnie wyniknęły z tego poważne konsekwencje dla życia rodzinnego skarżącego.

Jednakże wraz z upływem czasu i zważywszy na srogość tych konsekwencji, jak również podstawowy obowiązek organów do wspierania skarżącego w utrzymywaniu kontaktu z rodziną w trakcie tymczasowego aresztowania, w opinii Trybunału sytuacja wymaga, dokładnego przyjrzenia się konieczności całkowitego izolowania skarżącego od matki.

97. W tym względzie Trybunał zauważył, że matka skarżącego często odwiedzała skarżącego, gdy sprawa był jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego (zob. § 35 powyżej). Jednakże po rozpoczęciu się postępowania sądowego jej widzenia ze skarżącym zostały wstrzymane. Rząd nie dostarczył przekonującego wyjaśnienia, dlaczego w trakcie postępowania przygotowawczego organy krajowe nie widziały żadnej

przeszkody w widzeniach skarżącego z matką. Ponadto sądy krajowe nie rozważyły żadnego alternatywnego środka służącego zagwarantowaniu, że kontakt skarżącego z matką nie doprowadziłby do ukartowanego działania albo do utrudniania w inny sposób postępowania dowodowego, takiego jak na przykład poddanie ich kontaktów nadzorowi strażnika więziennego lub innych ograniczeń w naturze, częstotliwości i czasie trwania kontaktów (zob., *a contrario*, *Kalashnikov p. Rosji* (dec.), nr 47095/99, ECHR-2001).

98. W tych okolicznościach i mając na względzie utrzymywanie ograniczeń w kontaktach skarżącego z matką, Trybunał uznaje, że przekroczyły one to, co było niezbędne w społeczeństwie demokratycznym, a więc “ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom”. W rzeczywistości przedmiotowy środek ograniczył życie rodzinne skarżącego do stopnia, który nie może być usprawiedliwiony ani nieodłącznymi ograniczeniami związanymi z aresztowaniem ani przez dążeniem do uzasadnionego celu przywołanym przez Rząd. A zatem Trybunał uznaje, że organy nie zachowały właściwej równowagi w proporcjach między zastosowanym środkiem a celem, jaki zamierzały osiągnąć.

3. Wniosek

99. Doszło więc do naruszenia art. 8 Konwencji ze względu na naruszenie prawa skarżącego do poszanowania jego życia rodzinnego.

VI. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

100. Zgodnie z art. 41 Konwencji:

“Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

101. Skarżący domagał się 80,000 złotych (PLN) (osiemdziesięciu tysięcy złotych; w przybliżeniu 20,000 euro) z tytułu szkody niematerialnej za cierpienie i stres spowodowane naruszeniem jego praw wyrażonych w Konwencji. W tym względzie skarżący w szczególności wymienił niepokój i stres, które odczuwał ze względu na odizolowanie go od rodziny w trakcie tymczasowego aresztowania.

102. Rząd twierdził, że kwota, której domagał się skarżący, była wygórowana. Rząd zwrócił się do Trybunału, aby ten orzekł, że stwierdzenie naruszenia będzie stanowiło samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie. W wypadku innego rozstrzygnięcia Rząd poprosił Trybunał, by przyznał zadośćuczynienie na podstawie orzecznictwa Trybunału w podobnych sprawach i na podstawie krajowych warunków ekonomicznych.

103. Trybunał uznaje, że skarżący z pewnością doznał szkody niematerialnej – cierpienia i frustracji będących skutkiem jego przedłużającego się aresztowania i przedłużającej się niemożności utrzymywania kontaktu z rodziną – która nie zostałaby wystarczająco naprawiona jedynie przez samo stwierdzenie naruszenia Konwencji. Oceniając wysokość zadośćuczynienia Trybunał oparł się na zasadach słuszności i przyznał skarżącemu z tego tytułu 7,000 euro (siedem tysięcy euro).

B. Koszty i wydatki

104. Skarżący, któremu została przyznana pomoc prawna z Rady Europy dla reprezentowania jego sprawy, nie domagał się przyznania zwrotu kosztów prawnych i wydatków w związku z postępowaniem przez Trybunałem.

C. Odsetki

105. Trybunał uważa, że odsetki powinny być ustalone zgodnie z marginalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego powiększoną o trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 5 § 1 Konwencji;
2. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 5 § 3 Konwencji (prawo do niezwłocznego postawienia przed sądem);
3. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 5 § 3 Konwencji (prawo do procesu w rozsądnym terminie albo zwolnienia na czas postępowania);
4. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 5 § 4 Konwencji;
5. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji;
6. *Uznaje*, że:
 - (a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji, z tytułu szkody niematerialnej 7,000 euro (siedem tysięcy euro), które będą przeliczone na walutę polską według kursu z dnia realizacji wyroku,
 - (b) od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne od tej sumy będą zwykłe odsetki według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększone o trzy punkty procentowe;

7. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie 11 października 2005 r., zgodnie z art. 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'BOYLE
Kancierz

Nicolas BRATZA
Przewodniczący